

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w Gdyni w punkcie I oddalił powództwo w całości, w punkcie II zasądził od powoda (...) spółki jawnej (...). W. i T. W. w C. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 137 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

W dniu 14 kwietnia 2016 r. pojazd marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność M. K. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność ponosi właściciel pojazdu ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Szkada została zgłoszona pozwanemu ubezpieczycielowi. W dniu 6 maja 2015 r. poszkodowana zleciła naprawę uszkodzonego samochodu powodowej spółce. 29 maja 2015 r. samochód został zwrócony poszkodowanej po przeprowadzeniu naprawy. W okresie od dnia 26 maja 2015 r. do dnia 29 maja 2015 r. poszkodowana wynajmowała od pozwanej spółki samochód zastępczy marki T. (...) według stawki 130,00 zł netto za dobę. Poszkodowana złożyła pisemne oświadczenie, że uszkodzony samochód marki T. (...) służy jej do potrzeb działalności gospodarczej, że jest ona płatnikiem podatku VAT, a także, że może odliczyć naliczony podatek VAT w wysokości 50 % jego wartości. W dniu 29 maja 2015 r. powód wystawił na rzecz poszkodowanej fakturę VAT numer (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego na kwotę 479,70 zł brutto, wyliczoną jako iloczyn 3 dni, stawki za dobę najmu w wysokości 130,00 zł netto oraz stawki podatku VAT. Z wymienionej faktury poszkodowana uiściła na rzecz powoda 50 % podatku VAT. Poszkodowana dnia 6 maja 2015 r. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności, na mocy której przeniosła na powoda przysługującą jej względem pozwanego wierzytelność z tytułu likwidacji omawianej szkody, w tym roszczenie z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z tytułu najmu przez poszkodowaną samochodu zastępczego, wskazując, że w świetle przedłożonej dokumentacji (w tym w świetle treści protokołu zdawczo-odbiorczego auta zastępczego) nie jest możliwe stwierdzenie, że decyzja o skorzystaniu z pojazdu zastępczego była decyzją celową. Powód wzywał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, jednak bezskutecznie.

Powyższy stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez drugą stronę. Sąd w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie oparł się ponadto na dowodach z tych dokumentów prywatnych załączonych do akt niniejszej sprawy, w tym znajdujących się w aktach szkody, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, przy czym również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej. Kierując się powyższymi kryteriami Sąd uznał, że przedstawione przez powódkę dokumenty prywatne, jako dokumenty stanowiące dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), nie mogą zostać uznane (wobec zarzutów pozwanego) za dowód na to, że najem przez poszkodowaną pojazdu zastępczego był celowy i w okolicznościach przedmiotowej sprawy uzasadniony.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 434,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem odszkodowania odpowiadającego kosztom najmu przez poszkodowaną pojazdu zastępczego. Pozwana spółka z kolei wносиła o oddalenie powództwa, wskazując przede wszystkim bezzasadność roszczenia o zwrot kosztu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 434,85 zł. Pozwany wskazał, że powód nie wykazał, iż w związku z uszkodzeniem pojazdu T. (...) nr rej. (...) poszkodowana musiała korzystać z pojazdu zastępczego. Pozwany zwrócił uwagę, że w chwili wydania pojazdu zastępczego stan licznika wynosił 34.344 km, natomiast w chwili jego zwrotu 34.379 km, co oznacza, że w ciągu trzydniowego najmu pojazdu zastępczego poszkodowana pokonała dystans 35 km. Według pozwanego odległość pomiędzy warszatem naprawczym wybranym przez poszkodowaną a adresem zamieszkania poszkodowanej wynosi 16 km, co wskazuje na to, że odległość 32 km została pokonana przez poszkodowaną w związku z oddaniem pojazdu do naprawy i z jego odbiorem, a co z kolei prowadzi do wniosku, że poszkodowana w ciągu 3 dni najmu pokonała dystans 3 km w związku z rzekomymi potrzebami związanymi z życiem codziennym. Pozwany zarzucił ponadto wynajęcie przez poszkodowaną samochodu

zastępczego innej niż uszkodzony pojazd klasy, a także zawyżenie stawek zastosowanych przez powoda przy tym najmie. Pozwany zarzucił też przyczynienie się poszkodowanej do zawyżenia szkody oraz bezzasadność żądania odsetkowego pozwu.

Sąd Rejonowy uznał, iż najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego nie może być postrzegany jako konieczność stanowiąca normalną konsekwencję niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu w okresie naprawy uszkodzonego pojazdu. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym w art. 6 k.c. to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że istniała obiektywna konieczność i celowość wynajmowania przez poszkodowaną samochodu zastępczego. Ciężarowi temu powód nie sprostał. Żaden z przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych z uwagi na treść przepisów art. 245 k.p.c. nie mógł zostać uznany za dowód na to, że najem samochodu zastępczego był poszkodowanej niezbędny, a w szczególności, że nie mogła korzystać w tym czasie z innych niż uszkodzony pojazdów, czy też ze środków komunikacji publicznej. Przedłożone przez powoda dokumenty nie obaliły zasadności wniosku powanego, że poszkodowana w ciągu 3 dni najmu pojazdu zastępczego pokonała dystans 3 km. Powód nie wnioskował przeprowadzenia dowodu z zeznań poszkodowanej, który mógłby stworzyć powodowi możliwość wykazania celowości i zasadności najmu przez poszkodowaną pojazdu zastępczego. Przeprowadzone w sprawie dowody nie wykazały więc tym samym, że pojazd zastępczy był poszkodowanej niezbędny do zaspokojenia jej potrzeb w stopniu tak odczuwalnym, iż jego brak należałoby ocenić jako uszczerbek doznany w majątku poszkodowanego. Tym samym należało przyjąć, że poszkodowana nie poniosła de facto szkody majątkowej, wynikającej z faktu zaistnienia kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do niej pojazd. Wobec dokonania powyższej oceny bezprzedmiotowe stały się rozważania Sądu w zakresie pozostałych zarzutów powanego, w tym w zakresie wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego.

W świetle powyższego w punkcie I wyroku Sąd orzekł na mocy art. 822 k.c. a contrario. W punkcie II wyroku Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., zasądając od powoda jako strony przegrywającej niniejszą sprawę na rzecz powanego – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 137,00 zł, na którą składa się kwota 120 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego i w konsekwencji przyjęcie, że wynajem samochodu zastępczego nie był celowy i uzasadniony w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje zasadność wynajęcia przez poszkodowaną samochodu zastępczego,
2. art. 217 § 2 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. B. w sytuacji, gdy zeznania świadka miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na błędnym ustaleniu przez Sąd a quo, iż wynajem pojazdu zastępczego nie był uzasadniony i konieczny.

Mając na względzie powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Nie zgadza się natomiast z wnioskami tego Sądu, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem nie zostało wykazanie, że najem pojazdu zastępczego przez poszkodowaną był w okolicznościach niniejszej sprawy celowy i uzasadniony.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w wyniku ruchu tych pojazdów. Kwestią sporną pomiędzy stronami pozostawało zagadnienie zasadności najmu pojazdu zastępczego, a w dalszej kolejności również stawki najmu w wysokości 130 zł netto za dobę. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji zdołały skutecznie podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, który przyjął, iż najem pojazdu zastępczego był w okolicznościach faktycznych sprawy zbędny. Sąd Okręgowy kwestię tę ocenił odmiennie uznając, iż powód wykazał zasadność decyzji poszkodowanej co do konieczności wynajęcia pojazdu zastępczego. Powód nie zdołał natomiast dowieść, iż przysługuje mu roszczenie w kwocie 434,85 zł, jako iloczyn trzech dni najmu i stawki 130 zł netto za dobę.

Jak podkreśla się w judykaturze, utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z rzeczy, np. z samochodu, który został uszkodzony i wymaga naprawy, jest normalnym następstwem, o którym stanowi art. 361 § 1 k.c., rodzącym obowiązek wypłaty odszkodowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 r. sygn. akt IV CK 672/03, za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać również konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z własnego pojazdu. W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntował się również pogląd, iż ocena czy wydatki inne niż koszty naprawy są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodził normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uzasadnienie uchwały SN z 18.05.2004 r., III CZP 24/04).

W realiach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego nie było żadnych podstaw do podważenia zasadności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowaną. Samochód jest w obecnych czasach wykorzystywany powszechnie, zarówno do prowadzenia wszelkiego rodzaju działalności gospodarczej jak i w życiu codziennym i nie można uznać go za dobro luksusowe. Niemożność korzystania z pojazdu zawsze powoduje dla jego właściciela znaczne utrudnienia i niedogodności, bez względu na okoliczność, czy prowadzi czy nie działalność gospodarczą. Oczywistym jest, że osoba, która doznała szkody bez swojej winy ma słuszne prawo do tego, aby zminimalizować owe niedogodności przez uzyskanie pojazdu zastępczego. Oznacza to, że poszkodowanemu, który zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego co do zasady przysługiwać będzie roszczenie o zwrot kosztów najmu – chyba, że okaże się, że pojazd zastępczy został najęty pomimo, że poszkodowany w istocie go nie potrzebował. W konsekwencji, najem pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie należy uznać za normalną konsekwencję wypadku i mieszczącą się w pojęciu szkody. Poszkodowana M. K. złożyła nie budzące wątpliwości oświadczenie (k.18), które ocenione zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. stanowi miarodajny dowód tego, że doszło do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego oraz tego, że pojazd zastępczy był jej niezbędny, gdyż był wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej. W takiej sytuacji to na stronie pozwanej spoczywał ewentualny ciężar dowodu podważenia zasadności zawarcia umowy najmu. Pozwany

obowiązkowi temu nie podolał, a okoliczności przez niego powoływane okazały się niewystarczające do uwzględnienia jego stanowiska w postulowanym zakresie.

W opinii Sądu Okręgowego nie ma znaczenia, jak podnosi pozwany, a za nim Sąd I instancji, iż poszkodowana podczas trzech dni najmu pokonała jedynie dystans 35 km, z czego 32 km przejechała w związku z oddaniem pojazdu do naprawy i jego odbiorem. Przyjąć należy, że skoro poszkodowana oddała samochód do naprawy do zakładu odległego o 16 kilometrów od miejsca zamieszkania, to potrzebowała pojazdu zastępczego choćby po to, by wrócić do miejsca zamieszkania, a następnie odebrać pojazd. Przejechanie przez poszkodowaną dodatkowych 3 kilometrów (co było okolicznością bezsporną) dobitnie świadczy o potrzebie skorzystania z transportu. Nadto, skoro poszkodowana prowadzi działalność gospodarczą, to trudno przyjąć, by miała możliwość precyzyjnego przewidzenia, w jaki sposób będzie wykorzystywać wynajęty samochód. Co więcej wydaje się, że już sama potencjalna potrzeba uzasadnia skorzystanie z pojazdu zastępczego. Tym samym okoliczności wskazywane przez pozwanego nie sprzeciwiały się uwzględnieniu roszczenia.

W związku z powyższym za błędne należy uznać zapatrywanie Sądu I instancji, jakoby powód nie wykazał celowości i zasadności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowaną. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zostało wykazane, że wynajęcie przez poszkodowaną pojazdu zastępczego w miejsce uszkodzonego było celowe, w związku z czym co do zasady roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.

Przechodząc w dalszej kolejności do kwestii związanych w wysokością szkody przypomnieć należy, iż zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury stawki najmu pojazdu zastępczego powinny być odnoszone do stawek stosowanych na rynku lokalnym, innymi słowy stawek rynkowych. Pamiętać również należy, iż to do osób występujących z powództwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, a do przeciwnika należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie. Miernikiem wartości wysokości powstałej szkody jest w okolicznościach niniejszej sprawy rynkowa stawka najmu przy uwzględnieniu art. 363 § 2 k.c. Powód winien zatem wykazać, że poniesiona przez poszkodowanego stawka najmu określona umową posiadała ekonomiczne uzasadnienie i była stawką niezbędną.

W ocenie Sądu Okręgowego powód obowiązkowi temu podolał jedynie częściowo. Powód nie przedstawił dowodu, na podstawie którego możliwe byłoby ustalenie wysokości rynkowych stawek najmu stosowanych na lokalnym rynku za wynajem auta porównywalnej klasy do auta uszkodzonego w dacie szkody. W rezultacie powód nie wykazał, aby stawka w wysokości 130 zł netto była stawką celową i ekonomicznie uzasadnioną. Miarodajnym dowodem w tym zakresie nie mógł być dowód z zeznań świadka P. B., słusznie oddalony przez Sąd I instancji, albowiem nie stanowił on obiektywnego środka dowodowego na okoliczność zasadności zastosowanej dobowej stawki wynajmu pojazdu zastępczego. Nadto wysokość stawki nie mieściła się w tezie dowodowej zeznań świadka. Dowodu takiego nie mogły również stanowić wydruki ze stron internetowych firm oferujących najem pojazdów. Stawki stosowane przez wypożyczalnie międzynarodowe, czyli podmioty o charakterze międzynarodowych wypożyczalni sieciowych, umiejscowione przy lotniskach bądź hotelach w Polsce i na świecie, świadczące usługi najmu pojazdów adresowane dla międzynarodowego biznesu i międzynarodowego ruchu turystycznego są zasadniczo wyższe. Rynek okazjonalnego najmu pojazdów jest rynkiem odrębnym od rynku wynajmu pojazdów na czas naprawy przez warsztaty. Na takim rynku oferowane są zazwyczaj niższe stawki dobowe. Niemniej jednak Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie - co do kwoty 284,33 zł. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty przyznał okoliczność faktyczną, iż stawka 85 zł netto była stosowana na rynku lokalnym za najem pojazdu klasy B. Biorąc pod uwagę, iż pozwany nie kwestionował czasokresu najmu pojazdu zastępczego w ilości trzech dni, w ocenie Sądu Okręgowego suma odszkodowania przysługująca powodowi winna wynosić kwotę 284,33 zł jako iloczyn trzech dni najmu i stawki 85 zł netto powiększoną o 50% wartości podatku VAT. Natomiast dalej idące żądanie winno zostać oddalone jako nieudowodnione.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy koniecznym stała się na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmiana wyroku Sądu I instancji w punkcie I w ten sposób, że Sąd Okręgowy na mocy art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 363 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy

z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczyciel Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 284,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy uznał, iż powodowi nie przysługuje roszczenie odsetkowe za okres wcześniejszy tj. od dnia 13 czerwca 2015 r. do 20 lipca 2015 r., albowiem w tym okresie nie przysługiwała mu jeszcze wymagalna wierzytelność wobec pozwanego. Zważyć należy, iż faktura VAT nr (...) została wystawiona poszkodowanej, a nie pozwanemu. Tym samym nie mogła stanowić dla pozwanego podstawy obowiązku spełnienia świadczenia. Za taką podstawę należało uznać wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanego, w którym powód wyznaczył pozwanemu dzień 20 lipca 2015 r. na zapłatę należności z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Skoro pozwany w tym terminie nie uiścił należności, to powodowi od następnego dnia tj. 21 lipca 2015 r. przysługują odsetki za opóźnienie. Dlatego też roszczenie odsetkowe przysługujące za okres poprzedzający dzień 21 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy na podstawie ww. przepisów a contrario oddalił jako niezasadne (jak w punkcie II).

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji, dokonana przez Sąd II instancji, wymagała korekty w zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Wobec tego Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w ten sposób, że w punkcie III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu na mocy art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

Z kwoty 434,85 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu zasądzona została kwota 284,33 zł, zaś co do kwoty 150,52 zł oddalono powództwo, czyli powód wygrał sprawę w 65 %, zaś pozwany w 35 %. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 35 %, a pozwany w 65 %. Koszty procesu poniesione przez obie strony przed Sądem pierwszej instancji, wynosiły łącznie kwotę 304 zł, na co składała się poniesiona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem wraz z opłatą skarbową od pełnomocnika w wysokości 137 zł. Pozwany poniósł koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 137 zł. Pozwany powinien więc zgodnie z podaną zasadą ponieść koszty w wysokości 197,60 zł ($304 \text{ zł} \times 65 \%$) a powód kwotę 106,40 zł ($304 \text{ zł} \times 35 \%$). Skoro zaś powód poniósł kwotę 167 zł to powodowi należy się od pozwanego zwrot kwoty 60,60 zł ($167 \text{ zł} - 106,40 \text{ zł}$), którą Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda od pozwanego na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. (punkt II wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł również na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu przyjmując, że powód wygrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym w 65%, a pozwany w 35%. Koszty procesu poniesione przez obie strony przed Sądem drugiej instancji, wynosiły łącznie kwotę 270 zł. Kosztem poniesionym przez powoda była opłata od apelacji w kwocie 30 zł, jak również wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem w wysokości 120 zł. Pozwany poniósł koszt pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 120 zł. Pozwany powinien więc zgodnie z podaną zasadą ponieść koszty w wysokości 175,50 zł ($270 \text{ zł} \times 65 \%$) a powód kwotę 94,50 zł ($270 \text{ zł} \times 35 \%$). Skoro zaś powód poniósł kwotę 150 zł to powodowi należy się od pozwanego zwrot kwoty 55,50 zł ($150 \text{ zł} - 94,50 \text{ zł}$), którą Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda od pozwanego na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.